



Sygn. akt I PK 246/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski
SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o wynagrodzenie i ryczałt za nocleg w podróży służbowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w G. Ośrodka Zamiejscowego w R.
z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt IX Pa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powód J. K. wniósł o zasądzenie od P. Sp. z o.o. kwoty 45.000,00 zł z tytułu noclegów podczas odbywania podróży zagranicznych, kwoty 3.000,00 zł z tytułu diety uzupełniającej za delegacje zagraniczne, kwoty 1.900,00 zł z tytułu należności za pracę w godzinach nadliczbowych, za okres od 5 sierpnia 2011 r. do 4 stycznia

2014 r.

Sąd Rejonowy w J. wyrokiem z dnia 17 września 2015 r. uwzględnił powództwo i zasądził na rzecz powoda tytułem godzin nadliczbowych 5.509,42 zł, z racji ryczałtów za noclegi 44.000,00 zł, zaś w związku z wyrównaniem diet 1.817 zł.

Rozstrzygnięcie zapadło przy uwzględnieniu, że strony w spornym okresie pozostawały w zatrudnieniu (z przerwą od 22 do 31 grudnia 2011 r.). Powód wykonywał obowiązki kierowcy w transporcie międzynarodowym. W trakcie podróży służbowych 338 razy nocował poza granicami kraju, w tym w: Niemczech 110 noclegów, Hiszpanii 66 noclegów, Francji 598 noclegów, Węgrzech 4 noclegi, Włoszech 17 noclegów, Belgii 9 noclegów, Austrii 16 noclegów, Szwajcarii 2 noclegi, Holandii 4 noclegi, Słowacji 7 noclegów, Czechach 2 noclegi, Wielkiej Brytanii 3 noclegi. Powód wszystkie noclegi za granicą odbywał w kabinie ciągnika siodłowego, nigdy nie nocował w innym miejscu. Nie zwracał się do pracodawcy o wynajęcie hotelu, gdyż w firmie nie było takiej praktyki.

Pracownikowi zatrudnionemu na stanowisku kierowcy zgodnie z regulaminem wynagradzania nie przysługiwał zwrot kosztów noclegu, jeżeli środek transportu wyposażony był w miejsce do spania (§ 8 ust. 4 załącznika nr 1 do regulaminu wynagradzania). W regulaminie zastrzeżono też, że w innych przypadkach zwrot kosztów noclegu przysługuje, jeśli trwał on przynajmniej 6 godzin, między 21:00 a 7:00 rano.

Pozwana nie zapewniała powodowi ani odpowiedniego miejsca w hotelu, ani nie wypłacała ryczałtu. Wszystkie pojazdy kierowane przez powoda wyposażone były w przystosowane do spania pomieszczenia. Nie zawsze jednak warunki panujące w kabinie samochodu ciężarowego pozwalały na niezbędny odpoczynek.

W lipcu 2014 r. (czyli już po rozwiązaniu umowy o pracę z powodem) pozwana wprowadziła nowe zasady wypłaty świadczeń z tytułu podróży służbowej. Wskazano w nich, że z tytułu podróży poza granicami kraju, pracownikowi zatrudnionemu na stanowisku kierowca-mechanik przysługuje zarówno dieta jak i ryczałt za nocleg w wysokościach zależnych od docelowych krajów. Kwoty te zostały szczegółowo określone załączonymi do aneksu tabelami.

W ocenie Sądu Rejonowego, roszczenie dotyczące ryczałtu za noclegi było usprawiedliwione. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem pracownik ma prawo do

bezpłatnego noclegu umożliwiającego odpowiednią regenerację sił, przy czym warunku tego nie spełnia miejsce do spania w kabinie pojazdu. W rezultacie, powodowi zatrudnionemu w transporcie międzynarodowym z tytułu podróży służbowych przysługiwały należności co najmniej z art. 77⁵ § 2 k.p., co wynika z treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14. Zatem, w ocenie Sądu Rejonowego, do roszczenia powoda miał zastosowanie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991, ze zm. – zwanego dalej rozporządzeniem wykonawczym).

W apelacji pracodawca zarzucił dokonanie nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W jego ocenie pracownik nie udowodnił, że realizował nocleg przynajmniej przez sześć godzin. Ponadto, wypłacany powodowi składnik zwany dietą wynosił 40 euro, co z nawiązką rekompensowało roszczenia powoda przysługujące zgodnie z Kodeksem pracy. W rezultacie, oceniając na podstawie art. 9 § 2 k.p. korzystność regulacji zakładowej, powództwo powinno zostać oddalone. Zdaniem apelującego, powód wiedział, że wypłacane świadczenia mają charakter całościowy i obejmują również koszty noclegu.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 3 marca 2016 r. oddalił apelację pozwanego. W ocenie tego Sądu, postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Rejonowy było wyczerpujące i doprowadziło do wyjaśnienia istoty sporu. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o zebrany materiał dowodowy, którego ocenę przeprowadził bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., dokonał także prawidłowej kwalifikacji prawnej ustalonego stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia i argumentację Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne. Konkludował, że w tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok odpowiada prawu. W dalszej części uzasadnienia Sąd odwoławczy skupił się na omówieniu orzecznictwa Sądu Najwyższego. Podkreślił, między innymi, że ryczałt za nocleg ma właściwości świadczenia kompensacyjnego, co sprawia, że nie jest on uzależniony od rzeczywistego poniesienia kosztów.

Skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zaskarżył wyrok w części dotyczącej zasądzonego ryczałtu za noclegi (44.000,00 zł), zarzucając mu naruszenie:

- art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie za własne ustaleń sądu pierwszej instancji, mimo ich niekompletności w związku z nowymi zarzutami zgłoszonymi w toku postępowania apelacyjnego;

- art. 378 § 1 k.p.c. przez pominięcie zarzutów podniesionych przez pozwanego w granicach apelacji na rozprawie apelacyjnej;

- art. 6 k.c. przez jego błędne zastosowanie w sprawie i uznanie, że powód wykazał podstawę faktyczną swojego roszczenia w postaci odbycia noclegu;

- art. 8 k.p. przez jego niezastosowanie w sprawie, mimo takiej konieczności w świetle wszystkich okoliczności faktycznych odnoszących się do treści żądania powoda;

- art. 77⁵ § 3 k.p. w związku art. 77⁵ § 4 i 5 k.p. w związku z art. 9 i 18 k.p. przez błędne jego zastosowanie i przyjęcie, że do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy znajdą zastosowanie przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz zastępującego je rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w miejsce regulacji odnoszących się do zwrotu kosztów noclegu wynikających z regulaminu wynagradzania;

- § 9 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz § 16 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wypłata ryczałtu za nocleg jest niezależna od odbycia noclegu.

Kierując się zgłoszonymi podstawami, pracodawca domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy w całości do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawy skargi kasacyjnej nie upoważniają do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Analizując wywód skarżącego, trzeba przyjąć, że w jego ocenie przepisy postępowania miały zostać naruszone przez brak odniesienia się do koncepcji, zgodnie z którą samego pozostawania kierowcy w pojeździe nie można nazwać „noclegiem”, a „odpoczynkiem”, przy czym pojęć tych nie można utożsamiać. W kontekście tak ukształtowanego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i art. 378 k.p.c. należy stwierdzić, że tok myślenia pozwanego nie jest prawidłowy. Obowiązujące przepisy dotyczące rozliczania kosztów noclegu w podróży służbowej nie dają podstawy do przeciwstawiania pojęć „noclegu” i „odpoczynku”. Aby się przekonać do tej tezy, wystarczy sięgnąć po rozważania zawarte w uchwale z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14, OSNP 2015 nr 4, poz. 47 (na którą zresztą pozwany wskazuje w skardze kasacyjnej). Przyjęto w niej, że rozporządzenie (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U. UE L 2006.102.1), jak również umowa europejska dotycząca pracy załóg pojazdów wykonujących międzynarodowe przewozy drogowe (AETR), sporządzona w Genewie dnia 1 lipca 1970 r., ratyfikowana przez Rzeczpospolitą Polską - oświadczenie rządowe z dnia 30 sierpnia 1999 roku w sprawie ratyfikacji oraz ogłoszenia jednolitego tekstu tej umowy (Dz.U. z 1999 r. Nr 94, poz. 1087), nie regulują w żadnym zakresie wynagrodzenia za pracę kierowców będących pracownikami ani innych świadczeń przysługujących im w związku z pracą. Oznacza to, że art. 8 ust. 7 umowy AETR oraz art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 dotyczą możliwości wykorzystania przez kierowcę z dziennego (także tygodniowego skróconego, ale już nie tygodniowego regularnego) odpoczynku w pojeździe (w kabinie samochodu), jeżeli dokona on takiego wyboru, pod

warunkiem, że pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju. Przepisy te nie dotyczą natomiast uprawnień w zakresie przysługiwania kierowcy od pracodawcy należności na pokrycie kosztów wyjazdów poza bazę w celu wykonywania pracy (podróży służbowych), nie mogą więc służyć ocenie przesłanek takich uprawnień, w szczególności przesłanek przysługiwania ryczału za nocleg.

Powyższy wywód oznacza, że pojęcie „odpoczynek”, którym posługują się przepisy prawa europejskiego, nie mogą zostać wykorzystane do wykładni terminu „nocleg” w rozumieniu § 9 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego (jak również § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej).

Upewnia w tym przekonaniu art. 14 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155, ze zm.). Prawo do odpoczynku zostało w tym przepisie zestawione z dobą i tygodniem pracy, a nie ze sposobem rozliczania kosztów noclegu. Znaczy to tyle, że pojęcie to należy postrzegać jako gwarancję dotyczącą czasu pracy, nie ma jednak ono nic wspólnego ze sferą kosztów pracy czy konstrukcją podróży służbowej.

Pozostając w tym samym nurcie rozważań, trzeba stwierdzić, że § 9 rozporządzenia wykonawczego zakłada, że pracownik skorzysta z noclegu w warunkach hotelowych, a pracodawca zwróci mu jego koszt (ust. 1). Na wypadek „nieprzedłożenia rachunku za nocleg” pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu (ust. 2). Pracodawca może uwolnić się od ponoszenia kosztów, jeśli zapewni pracownikowi bezpłatny nocleg (ust. 4). W rezultacie, jeśli pracownik nie spędził noclegu w warunkach hotelowych, to pracodawca może uwolnić się z obowiązku przewidzianego w § 9 ust. 2 rozporządzenia przez wykazanie, że zapewnił „bezpłatny nocleg”. Ten jednak nie jest utożsamiany z noclegiem w kabinie samochodu (o czym dalej). W tym znaczeniu należy rozumieć zwrot „nieprzedłożenie rachunku za nocleg”. Chodzi o sytuację, gdy pracownik jest w podróży służbowej, zmuszony jest nocować, jednak nie korzysta z hotelu, co oznacza, że „nie przedkłada rachunku za nocleg”, a pracodawca nie zapewnił mu „bezpłatnego noclegu”. W takim wypadku pracownik, bez względu na to gdzie

nocował i jakie koszty z tego tytułu poniósł, nabywa prawo do ryczału z § 9 ust. 2 rozporządzenia. Określenie „nocleg” należy odnosić do obiektywnej i cyklicznej potrzeby snu występującej u każdego człowieka w czasie nocy. Z tego punktu widzenia, niezrozumiałe jest twierdzenie pozwanego, uzasadniające procesowe podstawy skargi kasacyjnej, że „pozostawanie w pojeździe nie jest tak naprawdę noclegiem, a odpoczynkiem”. Nie doszło zatem do uchybienia art. 328 § 2 k.p.c. i art. 378 k.p.c. Nieodniesienie się przez Sąd odwoławczy do tej kwestii nie mogło mieć przecież wpływu na wynik postępowania. Z tej samej przyczyny nie są nośne materialnoprawne zarzuty skargi kasacyjnej oparte na zestawieniu pojęcia odpoczynku i noclegu.

Zajęcie stanowiska w przedmiocie materialnoprawnych podstaw skargi kasacyjnej wymaga kilku uwag wprowadzających. Kwestie jurydyczne dotyczące rozliczania kosztów noclegu w podróży służbowej kierowców w transporcie międzynarodowym zostały szczegółowo wyjaśnione w uchwałach składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 164 oraz z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, niepubl. W uchwałach tych zawarto szereg tez istotnych dla rozpoznawanej sprawy.

Po pierwsze, przesądzono, że zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego, co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonej w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia.

Po drugie, uznano, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, OTK-A 2016, poz. 93, w którym stwierdzono niezgodność z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia wykonawczego, nie wyklucza zastosowania do kierowcy w transporcie międzynarodowym przepisów Kodeksu pracy i rozporządzenia wykonawczego. Podstawą prawną rozliczenia żądań z tytułu noclegów jest w tym wypadku art. 77⁵ § 3 lub § 5 k.p. w związku z art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców (art. 5 k.p.).

Oznacza to, że zastosowanie znajduje również § 9 ust. 4 rozporządzenia wykonawczego.

Argumenty i wnioski zawarte w powyższych uchwałach Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela, nie ma zatem potrzeby ich ponownego przytaczania i roztrząsania.

Na podstawie przedstawionych zabiegów interpretacyjnych rysuje się klarowny przekaz. Potwierdził go Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (niepubl.), głosząc, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej przysługujący pracownikowi - kierowcy w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę poniżej 25% limitu określonego w § 9 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego i w § 16 ust. 2 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. W świetle tego stanowiska trzeba wskazać, że w regulaminie obowiązującym u pozwanego w spornym okresie odniesiono się do ryczałtu za nocleg. W § 8 ust. 4 załącznika nr 1 do regulaminu wynagradzania stwierdzono, że kierowcy nie przysługuje ryczałt w sytuacji zapewnienia miejsca do spania w pojeździe. Zastrzeżono jednak, że w przeciwnym razie ryczałt za nocleg przysługuje wówczas, gdy nocleg trwał co najmniej 6 godzin między godzinami 21:00 a 7:00.

Przystępując do rozważań szczegółowych, należy przyznać skarżącemu, że stanowisko Sądów *meriti* odwołujące się do art. 9 § 2 k.p. i art. 18 § 2 k.p. nie jest trafne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego już wcześniej wyrażono pogląd, że należności z tytułu podróży służbowej mogą przez pracodawców podlegających art. 77⁵ § 3 k.p. zostać określone w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę w sposób korzystniejszy albo mniej korzystny względem rozwiązań przyjętych w rozporządzeniu wykonawczym. Mechanizm korygujący z art. 9 § 2 k.p. i art. 18 § 2 k.p. nie ma w tym wypadku zastosowania, poza sytuacją opisaną w art. 77⁵ § 4 k.p. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 155; z dnia 14 maja 2012 r., II PK 230/11, LEX nr 1216860). Powstające wątpliwości w tym względzie zostały przecięte w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, w której przesądzono, że do sytuacji prawnej opisanej w art. 77⁵ § 3 k.p. nie stosuje

się gwarancji z art. 77⁵ § 2 k.p. uszczegółowionej w rozporządzeniu wykonawczym. W konsekwencji, postanowienie układu zbiorowego pracy i regulaminu wynagradzania nie może być przymierzane do korzystniejszych rozwiązań wynikających z aktów wykonawczych. Podobnie, nie jest możliwe stwierdzenie nieważności postanowienia umownego (odnoszącego się do rozliczania kosztów noclegu), przez odwołanie się do przepisów prawa pracy, które do pracownika nie znajdują zastosowania.

Oznacza to, że zasadnicze pytanie w rozpoznawanej sprawie polega na przesądzeniu, czy regulacja zawarta w regulaminie wynagradzania stanowi wypełnienie dyspozycji z art. 77⁵ § 3 k.p., czy też do powoda powinna mieć zastosowanie gwarancja z art. 77⁵ § 5 k.p. Przepisy te nie krzyżują się ze sobą. Pracownikowi przysługują na pokrycie kosztów podróży służbowej należności według reguł określonych w art. 77⁵ § 2 k.p., czyli na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu wykonawczym, jeśli układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania, lub umowa o pracę nie zawierają w tym względzie postanowień (art. 77⁵ § 5 k.p.). W przeciwnym razie, pracownik ma prawo do świadczeń według postanowień prawa zakładowego lub zgodnie z umową o pracę (postanowienia te mogą być korzystniejsze lub mniej korzystne niż rozwiązanie ustawowe). Nie znaczy to jednak, że zwrot „nie zawiera postanowień” z art. 77⁵ § 5 k.p. ogranicza się tylko do milczenia aktów prawa zakładowego albo umowy o pracę.

W rozpoznawanej sprawie pracodawca w regulaminie wynagradzania odniósł się do ryczałtów za nocleg. Przewidział alternatywne rozwiązanie. Po pierwsze, zastrzegł, że świadczenie to nie przysługuje, jeśli środek transportu wyposażony był w miejsce do spania. Po drugie, zastrzegł, że „w przeciwnym razie” pracownik ma prawo do ryczałtu za nocleg, gdy trwał on co najmniej 6 godzin między godzinami 21:00 a 7:00. Z językowego punktu widzenia jest jasne, że regulamin w stosunku do kierowców obsługujących samochody wyposażone w miejsce do spania wyłączył prawo do należności z tytułu noclegu. Zgodnie z miarodajnymi ustaleniami powód za każdym razem nocował w kabinie samochodu, nie miały zatem do niego zastosowania postanowienia regulaminu oznaczone zwrotem „w przeciwnym razie”. Powstaje zatem pytanie, czy wskazane wykluczenie sprawia, że do powoda nie ma zastosowania art. 77⁵ § 5 k.p. W ocenie Sądu

Najwyższego należy udzielić odpowiedzi przeczącej.

Zestawienie art. 77⁵ § 3 i § 5 k.p. nie pozostawia wątpliwości, że rozgraniczenie zostało oparte na aspekcie przedmiotowym. Chodzi o to, że przepisy nie dają podstaw do wprowadzania czynnika podmiotowego, polegającego na wyróżnianiu określonych grup pracowniczych. Przeciwstawiono bowiem aktywność polegającą na określeniu „warunków wypłacania należności” (§ 3) sytuacji, gdy akt prawa zakładowego (umowa o pracę) „nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3” (§ 5). Znaczy to tyle, że linia demarkacyjna wyznaczana jest nie tyle przez dowolny zapis w regulaminie wynagradzania, ile przez pozytywną regulację wskazującą na warunki wypłacania świadczenia. Nie jest przy tym tak, że „warunki wypłacania” mogą polegać wyłącznie na stwierdzeniu, że w określonym przypadku (gdy samochód wyposażony był w miejsce do spania) zwrot kosztów noclegu nie przysługuje.

Prawdą jest, że art. 77⁵ § 3 k.p. nie precyzuje postanowień koniecznych. Stwierdza tylko, że należy określić warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej. Ze zwrotu tego nie da się wyinterpretować, czego powinny dotyczyć wymagane przez art. 77⁵ § 5 k.p. postanowienia. Okazuje się, że ich sprecyzowanie możliwe jest wyłącznie z perspektywy konsekwencji. Skoro autonomiczne źródła prawa pracy (lub umowa o pracę) mają zawierać postanowienia dotyczące przysługujących pracownikowi należności, bo w przeciwnym razie przysługiwać będą „należności na pokrycie kosztów podróży służbowej według przepisów, o których mowa w § 2”, to zrozumiałe staje się, że pracodawca „prywatny” ma obowiązek określić wszystkie składniki wymienione w rozporządzeniu wykonawczym (a właściwie w art. 77⁵ § 2 k.p.). Zwrot kosztów za nocleg powinien zatem znaleźć się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę. W przeciwnym razie, zastosowanie będą miały zasady wytyczone przez art. 77⁵ § 5 k.p.

Powyższa zależność staje się zrozumiała, jeśli weźmie się pod uwagę, że w prawie pracy koszty związane z pracą ponosi pracodawca. Nie ma zatem możliwości przerzucenia kosztów noclegu na pracownika. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, zastrzeżono, że sąd powszechny ma prawo, a wręcz obowiązek, dokonywać

sprawdzenia, czy ustanowiony ryczałt orientacyjnie spełnia pokładane w nim oczekiwania. Chodzi o to, aby zachować adekwatny parytet między realnymi kosztami noclegu pracownika a swoistym uśrednieniem, jakie niesie ze sobą struktura ryczałtu. Celem tej weryfikacji jest zakwestionowanie sytuacji skrajnych, nielicujących z regułą ponoszenia kosztów noclegu w podróży służbowej przez zatrudniającego. Zastrzec przy tym należy, że oceny tej nie można odnosić do realnych kosztów ponoszonych przez danego pracownika. Punktem wyjścia jest bowiem wartość hipotetycznego noclegu w warunkach hotelowych. Nadal ma bowiem zastosowanie wskazanie zawarte w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164). Kierowca w transporcie międzynarodowym ma prawo do noclegu umożliwiającego regenerację sił w godnych warunkach, zapewnienie miejsca do spania w kabinie samochodu z reguły standardu tego nie zapewnia.

Skoro na gruncie art. 77⁵ § 3 k.p. możliwe jest weryfikowanie, czy mniej korzystne rozwiązanie dotyczące rozliczania noclegu jest adekwatne do realnych kosztów, to tym bardziej postanowienie regulaminu wynagradzania negujące prawo do zwrotu kosztów noclegu nie może być uznane za wykluczające świadczenia z rozporządzenia wykonawczego zgodnie z art. 77⁵ § 5 k.p. Rozumowanie to wynika z założenia, że to na pracodawcy spoczywa powinność zabezpieczenia odpowiednich warunków noclegowych w podróży służbowej. Obowiązek ten może zostać zrealizowany w dwojaki sposób. Po pierwsze, przez zorganizowanie warunków umożliwiających odpoczynek, po drugie, przez ustanowienie ryczałtu w wysokości dającej możliwość zrealizowania tej potrzeby we własnym zakresie.

Podstawę prawną przedstawionego schematu decyzyjnego można wyprowadzić z całokształtu regulacji prawnej. W polskim systemie prawnym pracownik nie partycypuje w ponoszeniu kosztów pracy. Skoro zatrudniony jest wysyłany w podróż służbową wiążącą się z koniecznością wielokrotnego nocowania, to pewne jest, że jego koszty obciążają pracodawcę. Zależność ta została uwzględniona w kolejnych rozporządzeniach wykonawczych. Nie bez przyczyny, zgodnie z § 16 rozporządzenia z 2013 r. i § 9 rozporządzenia z 2002 r., to pracownik dokonuje wyboru. Należy mu się alternatywnie zwrot kosztów noclegu według przedłożonego rachunku albo ryczałt, jeśli dowodu fiskalnego nie

przedstawi. Pracodawca może przełamać to uprawnienie tylko w wypadku zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu. Nie ma aktualnie żadnych podstaw do twierdzenia, że korelacja ta nie została wpisana w art. 77⁵ § 3 k.p. Przepis ten upoważnia do indywidualnego uelastycznienia zasad redystrybucji należności z tytułu podróży służbowej względem schematycznego modelu przewidzianego w rozporządzeniu wykonawczym, nie stanowi bynajmniej oparcia do twierdzenia, że koszty te mają zostać przeniesione na pracownika. Znaczy to tyle, że określone warunki podróży służbowej u „innego pracodawcy” dają sposobność do zastosowania mniej korzystnych niż w rozporządzeniu wykonawczym rozwiązań, ale nie upoważniają do przenoszenia na pracownika kosztów generowanych przez proces pracy. Upewnia w tym przekonaniu art. 77⁵ § 5 k.p. Niepodjęcie działań regulacyjnych przez pracodawcę albo regulacja negatywna są jednoznaczne z zastosowaniem wzorca uważanego przez prawodawcę za właściwy. W tym ujęciu art. 77⁵ § 3 k.p. może być postrzegany jako wyjątek względem art. 77⁵ § 5 k.p.. Pozwala na podjęcie działań dostosowawczych, uwzględniających jednostkową specyfikę, nie uprawnia jednak do podważania ogólnej reguły.

Przedstawione rozważania prowadzą do wniosku, że nie doszło do naruszenia art. 77⁵ § 3-5 k.p., jak również § 9 ust. 1-3 rozporządzenia wykonawczego z 2002 r. i § 16 ust. 1-3 rozporządzenia wykonawczego z 2013 r. Błędne zastosowanie przez Sąd odwoławczy art. 9 k.p. nie miało ostatecznie wpływu na wynik sprawy. Na rozstrzygnięcie nie oddziaływał też art. 18 k.p.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 6 k.c. Podstawa faktyczna sporu została ustalona na podstawie miarodajnych dowodów. Sąd odwoławczy nie miał zatem potrzeby sięgania po rozwiązanie odwołujące się do rozkładu ciężaru dowodowego.

Roszczenie powoda dotyczące ryczałtu za noclegi nie może zostać zwalczane zarzutem odwołującym się do art. 8 k.p. Nie jest bowiem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa dochodzenie roszczeń wynikających z obowiązujących przepisów. Ryczałt za nocleg nie jest uzależniony od faktycznie poniesionych kosztów, zatem jego wypłata przysługuje również wówczas, gdy pracownik nie poniósł żadnych kosztów

z tytułu noclegów.

Kierując się przedstawionymi racjami, Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

r.g.